



Sygn. akt II UK 258/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku L. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o rentę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.

z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. przyznaje radcy prawnemu K. M. - Kancelaria w G. od Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) zwiększoną o 22% podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2005 r., III AUa .../04, Sąd Apelacyjny w G. oddalił apelację wnioskodawczyni L. M. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. o rentę, dzieląc ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż wobec powstania niezdolności do pracy po upływie 18 miesięcy od ustania okresu ubezpieczenia jakim był okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, wnioskodawczyni nie spełniła wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie renty określonych w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Powołani przez Sąd pierwszej instancji biegli lekarze specjaliści: neurolog, kardiolog, psychiatra oraz psycholog, w złożonej opinii uznali wnioskodawczynię za częściowo niezdolną do pracy od dnia 14 marca 2002 r. na okres dwóch lat, przyjmując za datę początkową niezdolności do pracy - datę skierowania ubezpieczonej do Oddziału Psychiatrii Szpitala w S., gdzie wnioskodawczyni przebywała od 15 marca do 28 marca 2002r. z rozpoznaniem zespołu depresyjno-lękowego na podłożu organicznym. Zasiłek dla bezrobotnych był wypłacany do dnia 12 stycznia 2000 r., a zatem niezdolność do pracy musiałaby powstać najpóźniej w dniu 12 lipca 2001 r., gdyż w myśl art. 57 ust. 1 wymienionej ustawy, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Wnioskodawczyni dwukrotnie występowała do ZUS z wnioskiem o rentę, a jej odwołania od odmownych decyzji ZUS zostały oddalone wyrokami Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 października 2000 r., V U 1394/00 oraz 20 września 2001 r., VII U .../01.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 5 w związku z art. 117 i art. 212 k.p.c. „poprzez nie pouczenie skarżącej o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego, pomimo, iż

zgodnie z przedstawionymi w sprawie opiniami biegłych, skarżąca przejawiała objawy ociążałości umysłowej, a z podejmowanych przez nią działań oraz składanych wniosków i oświadczeń wynikało, że nie była w stanie poradzić sobie w postępowaniu sądowym bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, co w konsekwencji, zgodnie z art. 379 pkt 5, skutkuje nieważnością postępowania”, oraz naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. „poprzez nie stwierdzenie z urzędu nieważności postępowania sądu pierwszej instancji z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, a tym samym poprzez nie uchylenie zaskarżonego wyroku, nie zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i nie przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”, wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na nieważność postępowania, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W razie niestwierdzenia nieważności postępowania pełnomocnik wnioskodawczynie wskazał jako podstawę skargi kasacyjnej naruszenie przepisów postępowania - art. 386 § 1 k.p.c. - poprzez „nie zmienienie zaskarżonego wyroku i nie orzeczenie co do istoty sprawy, z powodu nie zastosowania przez Sąd pierwszej instancji do biegłego wydającego opinię w sprawie odpowiednio art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c. zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim niepodzielając zarzutu nieważności postępowania, należy stwierdzić, że według art. 5 k.p.c. sąd powinien udzielać stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać je o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań. Ten ogólny przepis postępowania nie może być samoistną podstawą kasacji opartej na naruszeniu przepisów postępowania (art. 398³ pkt 2 k.p.c.) i wymaga konkretyzacji przez wskazanie, które istotne przepisy postępowania zostały naruszone wskutek zaniedbania przez sąd orzekający powinności określonej w tym przepisie i wywarły istotny wpływ na wynik sprawy. Skarga powołując przepisy art. 117 i 212 k.p.c. naruszone, w jej ocenie przez Sąd, wskazuje na niepouczenie wnioskodawczynie o możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego. Należy zauważyć, że udział

pełnomocnika w sprawie nie może być uznany za konieczny, a fakt że sprawa dotyczy świadczenia z ubezpieczenia społecznego, oceny tej nie zmienia. W rozpoznawanej sprawie przeprowadzone zostało należyte postępowanie dowodowe, jego kompletność nie została w skardze kasacji zakwestionowana, stąd też zarzuty, iż brak pouczenia wnioskodawczynie o możliwości ustanowienia pełnomocnika, wpłynął na wynik sprawy, są dowolne. Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. W postanowieniu z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 21/99, (OSNP z 2000 r. nr 18, poz. 695) Sąd Najwyższy wskazał, iż art. 5 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek udzielania stronom występującym bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczenia ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach ich zaniedbań. Jak jednak wynika z jego sformułowania, chodzi o „potrzebne wskazówki”, czyli takie, bez których strona nie korzystająca z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika procesowego pozbawiona byłaby wpływu na toczący się proces i nie mogła zrealizować swoich uprawnień. Przebieg postępowania w rozpoznawanej sprawie nie daje podstaw do czynienia zarzutu, że Sąd Apelacyjny przepis art. 5 k.p.c. naruszył. W stanie faktycznym sprawy nie można stwierdzić nieważności postępowania, gdy wnioskodawczynie, niezależnie od ewentualnych trudności, podjęła czynności w procesie, składając pisma procesowe. Za uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., I PKN 400/01 (OSNP 2004 nr 9, poz. 152), stwierdzić należy, iż w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy wskutek naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania, a nie gdy jej działanie jest tylko utrudnione (wyrok z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 r. z. 7-8, poz. 137; wyrok z dnia 10 lipca 1974 r., wyrok z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 r. nr 6, poz. 203, wyrok dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 21, poz. 681). Wskazane w skardze kasacyjnej naruszenie przepisu art. 5 k.p.c. nie mogło zatem prowadzić do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.); nie stanowiło także uchybienia procesowego uzasadniającego zarzut obrazy przepisów postępowania, które mogło wpłynąć na

wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1973 r., II CR 145/73, Biuletyn Informacyjny SN 1973 nr 9, poz. 173). Zarzut oparty na tym uchybieniu Sądu pierwszej instancji, które - stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. - sąd drugiej instancji obowiązany jest brać pod rozwagę w granicach zaskarżenia apelacją, jest uzasadniony, jeżeli w konkretnej sytuacji procesowej zachodziła potrzeba udzielenia ubezpieczonej wskazówek co do czynności procesowych i pouczeń o skutkach prawnych dokonania albo zaniechania tych czynności, w szczególności zaś pouczenia co do możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu (art. 5, 460 § 1 i 477 k.p.c.) i gdy brak takiego współdziałania ze stroną miał wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zakres tego obowiązku wyznacza „potrzeba procesowa” (por. wyrok z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNAPiUS 1998 nr 4, poz. 133), przy czym nie budzi wątpliwości, że osoba o pełnej zdolności do czynności prawnych ma pełną zdolność do występowania w postępowaniu sądowym. Jej nieporadność, wynikająca z braku orientacji w przepisach regulujących postępowanie, może uzasadniać dokonywanie przez sąd odpowiednich pouczeń, nie mniej jednak, potrzeba taka nie występuje, jeżeli strona składała w toku postępowania wypowiedzi i pisma niewzbudzające wątpliwości co do ich sensu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 408 i z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 404/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 641).

W skardze kasacyjnej wskazano także naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez „nie zmienienie zaskarżonego wyroku i nie orzeczenie co do istoty sprawy, z powodu nie zastosowania przez Sąd pierwszej instancji do biegłego wydającego opinię w sprawie odpowiednio art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c.” Należy w związku z tym wskazać, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie stanowi naruszenia przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który oceniał już stan zdrowia ubiegającego się o rentę inwalidzką w poprzednim postępowaniu oraz w postępowaniu w nowej sprawie, jeżeli strona nie składała wniosku o wyłączenie biegłego w trybie art. 281 k.p.c., a nie istniały przyczyny, które uzasadniałyby wyłączenie biegłego przez sąd z urzędu (por. orzeczenie z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 53/97, OSNP 1998 r. nr 2, poz. 51). Według art. 281 k.p.c. do ukończenia

czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Złożenie wniosku po rozpoczęciu przez biegłego czynności zobowiązuje stronę do uprawdopodobnienia, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była znana. Z powołanego przepisu wynika, że wyłączenie biegłego po jego wyznaczeniu następuje jedynie na wniosek strony. W kontekście regulacji zawartej w art. 278 § 1 i 279 k.p.c. jest to logiczne. Skoro bowiem wezwanie biegłego w celu zasięgnięcia jego opinii następuje po wysłuchaniu wniosków stron, ewentualne prawne przeszkody do wyznaczenia konkretnej osoby w tej roli powinny być ujawnione na tym etapie postępowania. Przyjąć należy, że żądanie wyłączenia biegłego mogą uzasadniać zarówno przyczyny wyłączenia sędziego „z mocy samej ustawy” (art. 48 k.p.c.), jak i na wniosek strony (art. 49 k.p.c.). Biegły specjalista chirurg Z. P. nie był stroną w sprawie i nie pozostawał z żadną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziaływałby na jej prawa lub obowiązki (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.), nie był pełnomocnikiem ani radcą prawnym jednej ze stron (art. 48 § 1 pkt 4 k.p.c.), nie brał udziału w wydawaniu zaskarżonego wyroku i nie występował w sprawie jako prokurator (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.). Nie zachodziła zatem żadna z okoliczności uzasadniającej jego wyłączenie z mocy prawa. Nie łączył biegłego ani ze stroną ani z organem rentowym żaden stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności. Poza wszystkim, wnioskodawczyni nie żądała wyłączenia Z. P. jako biegłego. Wskazane w skardze kasacyjnej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, (OTK-A 2004 nr 7, poz. 67) nie znajduje w tej sytuacji zastosowania. W tych warunkach, biorąc pod uwagę przebieg postępowania przed Sądem, brak jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że w ocenianej sprawie zachodzi nieważność postępowania. Należy wobec tego przyjąć, że ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku są niewadliwe, a wobec tego wnioskodawczyni nie spełniła wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie renty określonych w art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

